

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

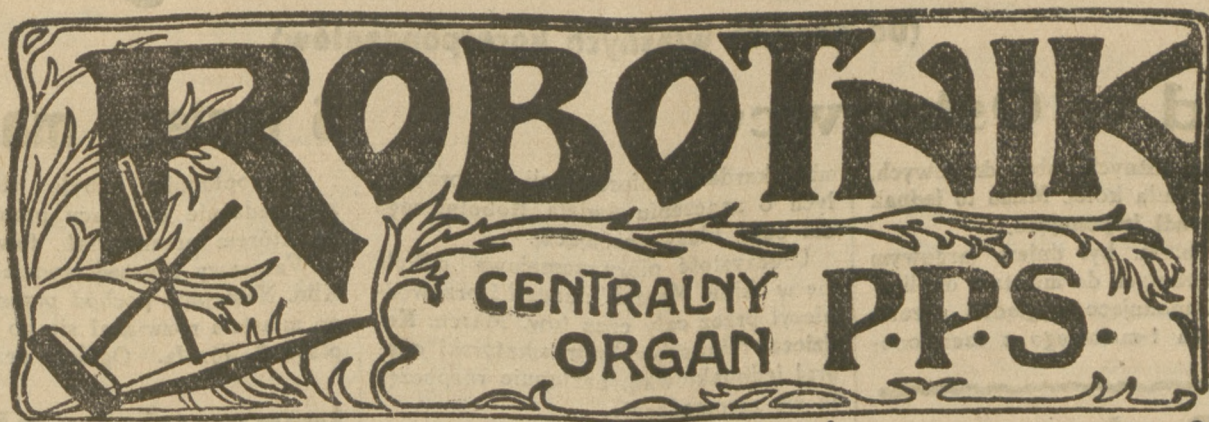
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70

DYREKCJA — 720-13

ADMINISTRACJA — 373-80

DRUKARNIA — 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Po zamachu Hitlera na klasowe związki zawodowe

„Element robotniczy zgubi hitleryzm”

Sobotni zamach rządu Hitlera na niemieckie wolne związki zawodowe celem podporządkowania wszystkich organizacji zawodowych pod kierownictwo obecnego rządu jest przedmiotem wielkiego zainteresowania i wywołał w prasie obszernie komentarze.

„Petit Parisien” jest zdania, że wczorajszy zamach na wolne związki zawodowe nie spotka się z poważniejszym sprzeciwem ze strony robotników niemieckich.

Podczas gdy prasa konserwatywna ogranicza się do zamieszczenia obszernych sprawozdań o przebiegu wczorajszej „czystki” w Niemczech, socjalistyczny „Daily Herald” jest zdania, że element robotniczy w Niemczech doprowadzi wkrótce do powstania nowego, bardzo silnego ruchu robotniczego, który zgubi hitleryzm i doprowadzi do przywrócenia w Niemczech wolności oraz swobody obywatelskiej.

RADZA.

Gabinet Rzeszy na posiedzeniu czwartkowym zdecydował o formie, w jakiej nastąpić ma przebudowa klasowych robotniczych związków zawodowych w je

CO ROBIA CHRZEŚCIJAŃSKIE ZWIĄZKI.

Los chrześcijańskich związków, znajdujących się pod wpływem Centrum, dotychczas jest niepewny. Ostatnio toczyły się rokowania między przedstawicielami tych organizacji a przewodniczącym „komitetu ochrony pracy” dr. Leyem.

W kołach politycznych wyrażają przekonanie, że związki chrześcijańskie podporządkują się zasadom rządowego projektu reformy.

KRWAWY PROTEKTOR.

Na dzień 10 maja hitlerowcy zwołali

do gmachu sejmiku pruskiego w Berlinie kongres delegacji robotniczych z całej Rzeszy, który ma oficjalnie proklamować „jednolity front” robotników niemieckich. Hitler przyrzekł objąć protektorat nad obradami.

HITLEROWSKI PRYNCYPAL ROBOTNIKÓW NIEMIECKICH.

Na czele nowej organizacji robotniczej, która proklamowana będzie w pa

tek pod nazwą „Front Pracy”, stanie sobiście poseł Ley, który prowadzi akcję przeciwko klasowym związkom zawodowym.

Pos. Ley mianował 2-ech kierowników: Schumanna do spraw robotniczych i przywódcę hitlerowców w Gdańsku posła Foerstera do spraw pracowników.

Na drodze do niepodległości Irlandia zniósła przysięgę na wierność królowi

Parlament irlandzki przyjął wczoraj 76 przeciwko 56 głosami ustawę o zniesieniu przysięgi na wierność kró

lowi angielskiemu.

Ustawa została następnie podpisana przez generała - gubernatora i weszła w życie wczoraj o północy.

Ustawa ta, jak wiadomo, była przed dwoma miesiącami odrzucona przez senat irlandzki.

Reakcja węgierska chce króla Żądanie restauracji monarchji

Podczas debaty budżetowej w parlamencie węgierskim legitymiści węgierscy w osobie jednego z przywódców, hr. Sigray'a, wystosowali pod adresem rządu żądanie zrewidowania przez rząd do tymczasowego stanowiska w sprawie przywrócenia monarchji, oraz niezwłocznego przystąpienia do przygotowań, związanych

z restauracją dynastji węgierskiej.

Zagadnienie monarchistyczne nabrało bowiem w ostatnich czasach nader aktualnego charakteru.

Rząd będzie musiał przypuszczać już w najbliższych tygodniach poważną ostateczną decyzję.

Zdaniem hr. Sigray'a istnieją obecnie trzy możliwości, z którymi należy się liczyć:

1) Połączenie się Austrii z Niemcami. Stanowi to dla Węgier o tyle wielkie niebezpieczeństwo, że Węgry sąsiadujące z wielkim blokiem germańskim będą zdegradowane do roli prowincji.

2) Urzeczywistnienie federacji nadunańskiej. W takim tworze politycznym Węgry będą odgrywały tylko rolę podrzędną. Federacja taka jest poza tym możliwa tylko wśród państw o republikańskim ustroju.

3) Unja pomiędzy Austrią i Węgrami, co również jest niemożliwe bez poprze

dniego uregulowania zagadnienia dynastji habsburskiej.

Hr. Sigray w końcu zaznaczył, iż restauracja monarchji habsburskiej winna być przeprowadzona jaknajrychlej i bez pomocy ze strony mocarstw europejskich.

Zakaz zlotu

Jak wiadomo, na Zielone Świątki miał się odbyć w Warszawie II-gi Ogólnokrajowy Zlot Organizacji Młodzieży T. U. R.

W tych dniach Ministerjum Spraw Wewnętrznych zawiadomiło Zarząd Główny T. U. R., iż nie zezwala na zorganizowanie Zlotu w dniach 4 i 5 czerwca.

Śmiertelną głodówkę rozpoczyna Gandhi

Angielski „Daily Express” zamieszcza treść rozmowy telefonicznej, jaką przed stawiciel tego dziennika w Londynie od był z synem Gandhiego — Devidasem, znajdującym się w Poona, gdzie Gandhi przebywa w więzieniu.

Redaktora „Daily Express” dzieliła od syna Gandhiego, z którym rozmawiał, odległość 6000 mil angielskich.

Devidas oświadczył, że wszystkie jego usiłowania mające na celu powstrzy

Ministerjum musiało chyba zdawać sobie sprawę z tego, że urządzenie Zlotu w innym terminie nie jest możliwe, skoro młodzież robotnicza może przybyć na Zlot tylko w dni świąteczne, tegorocznego lata zaś — poza Zielonemi Świątami dwóch kolejnych dni świątecznych nie ma.

manie ojca od decyzji rozpoczęcia poważnej głodówki, były bezowocne.

„Ojciec mój — powiedział Devidas — napewno nie przeżyje 3-tygodniowego postu.

Wygląda jak cień i waży tylko 100 funt. angielskich”.

Gandhi rozpoczyna swój post dnia 8 maja.

Hitleryzm w Austrii

Wczoraj obradował w gmachu parlamentu klub posłów wielko-niemieckich nad wnioskiem rozwiązania stronnictwa wielko-niemieckiego i gremjalnego przystąpienia do stronnictwa narodowo-socjalistycznego. Wnioski w tej sprawie przedłożone będą głównemu zarządowi stronnictwa wleko - niemieckiego.

Równocześnie obradował klub związków chłopięcych. Omówiono sposoby zwalczania agitacji hitlerowskiej wśród urzędników i wystąpiono ostro przeciwko grupie karyńskiego związku chłopięcego, która szuka zbliżenia do narodowych socjalistów. Przywódca tej grupy, pos. Schumma, ma być, jak słychać, ze stronnictwa wykluczony.

Statki na Dnieprze

Służby Dnieprostroju zostały zalane wodą. Dnia 1-go maja wyruszył z Cherson'a pierwszy statek na górę rzeki.

60 państw na konferencji gospodarczej

Sekretarz generalny Ligi Narodów wystosował w dniu dzisiejszym do 60 państw

zaproszenie do wzięcia udziału w londyńskiej światowej konferencji gospodarczej.

Kto chce niech wierzy że bezrobocie... zmalało

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy wykazuje w całym kraju na 29 kwietnia

258.964

bezrobotnych.

W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 4.796.

Warszawa wykazuje 21.450 pozostających bez pracy, których liczba w om

wianym tygodniu sprawozdawczym zmniejszyła się o 36.

Zwracamy uwagę, że w ub. tygodniu wykazaliśmy w „Robotniku”, iż liczba bezrobotnych w Polsce, według danych, znajdujących się w oficjalnych wydawnictwach Urzędu statystycznego wynosi co najmniej

miljon dwa tysiące.

osób pozostających bez pracy.

3 maja

Wczoraj, z okazji 142 rocznicy Konstytucji 3-go maja, odbyło się rano w Ogrodzie Botanicznym tradycyjne uroczyste, w którym udział wzięli rektorzy wyższych uczelni i młodzież akademicka.

Po nabożeństwie uformowany został pochód, który przemarszerował ulicami na dziedziniec uniwersytecki. Podczas pochodu akademicy manifestowali na rzecz autonomii wyższych uczelni, poważnie ograniczonej ustawą sejmową, która weszła w życie w dn. 1 maja roku bież.

REWJA.

O godz. 11-ej na placu Piłsudskiego odbyła się doroczna rewja wojskowa.

Wybite szyby w P.A.T.

Wczoraj rano, wybite zostały dwie szyby wystawowe w oknie Oddziału P. A. T., mieszczącego się przy ul. Krak. Przedmieście 46, w sąsiedztwie gmachu Prezydium Rady Ministrów. Sprawę wybitcia szyb okazał się Leon Andrzejczyk, bezrobotny. Andrzejczak jest podobno chory umysłowo. Został on przekazany policji politycznej.

Proces o zajścia w Daleszycach

Agencja PID. donosi:

Sąd okręgowy w Kielcach wyznaczył na dzień 29 b. m. rozpatrywanie wielkiego procesu wynikłego na tle głośnych w roku ub. rozruchów chłopskich w miejscowości Daleszyce.

Rozruchy te spowodowane zostały targami pomiędzy strażą nadleśnictwa a okolicznymi chłopami.

W wyniku zajść dwie osoby zostały zabite i kilkanaście rannych w czasie interwencji policyjnej.

Pierwszy Maj w całej Polsce

(Od naszych własnych korespondentów)

Uroczysty obchód w Ostrowcu

Zakłady Ostrowieckie były nieczynne i tylko konieczna obsługa pozostała przy pracy.

Robiono tu wszystko, aby obchód pierwszomajowy wypadł jaknajgorzej: np. Biuro Pośrednictwa Pracy na ten dzień właśnie weszło zgóra 1200 ro-

botników do różnych robót drogowych, to samo uczyniła kolej. Mimo to jednak obchód wypadł imponująco.

Dzień 1 b. m. był dniem targowym i wśród przybyłych do miasta z okolicznych wsi imponująco wyglądali uczestnicy obchodu 1-majowego z czerwone-

mi kokardami. Informowali oni przybyłych o znaczeniu Święta Robotniczego dla całej klasy pracującej.

Uroczystość pierwszomajowa odbyła się w „kinie Marzeń”; zagał i przewodniczył przez cały czas tow. Marcin Kędziora. Miejscowy teatr amatorski odegrał jednoaktówkę, następnie rozpoczęło się zgromadzenie.

W sali, wypełnionej po brzegi (bo nie tylko wszystkie miejsca siedzące były zajęte, ale i stojące, galeria, framugi okienne i każdy kąt, gdzie tylko można się było wcisnąć i cokolwiek usłyszeć). Przemawiał tow. Topinek. Po przesłuchaniu godzinnej przemówieniu, z wielkim entuzjazmem uchwalono znaną rezolucję pierwszomajową.

Wszędzie widać było tego dnia policję mundurową i niemundurową zaś w pobliżu lokalu, gdzie odbywało się zgromadzenie, ulokowane zostały oddziały policji w hełmach, które potem odwołano autami.

Obchód wypadł imponująco i nawet obiektywni obserwatorzy stwierdzili, że był on bezporównania większy, niż w roku ubiegłym.

6 tysięcy manifestantów w Kaliszu

Popołudniu odbyło się wielkie zgromadzenie na placu przed teatrem, na którym przemawiał tow. L. Cohn z Warszawy i przedstawiciel „Bundu”, Klin. Następnie pochód przeszedł ulicami miasta i rozwiązał się po dościsio do placu Ś. Józefa. Ogółem uczestniczyło

w manifestacji około 6 tys. ludzi. Nastrój był b. podniosły. Wszystkie fabryki i warsztaty stały.

Wieczorem w przepełnionej sali Tow. Muzycznego odbyła się Akademia z bogatą częścią artystyczną.

1 maj w Brześciu nad Bugiem

Obchód święta pierwszomajowego w Brześciu był równocześnie dniem ostatecznego rozgromienia i likwidacji BBS. na tutejszym terenie. Zapowiedziane szumnie przez babeszowców wiec i pochód nie udało się zupełnie, gdyż na wiec przyszło kilkunastu ludzi, którzy wygwizdali przewodniczącego wiecu i wysłali niezwłocznie delegację na wiec PPS. CKW. z prośbą o pozwolenie przyłączenia się do pochodu, na co prezydującemu wiecu zgodziło się. O żadnym pochodzie BBS. naturalnie w tych warunkach mowy nie było.

Natomiast w sali b. teatru „Koalicja” odbył się o godz. 12,30 wspaniały wiec PPS., który zgromadził przeszło półtora tysiąca osób. Przemówienie wstępne

wyłosił tow. Pankonin, przewodniczący miejscowej Rady, następnie przemawiał obszernie tow. Rymaszewski z Warszawy, kończąc okrzykiem na cześć ofiarnych bojowników Socjalizmu. Imieniem „Bundu” mówił tow. Schneider. Następnie wyruszył na miasto pochód, liczący przeszło 1000 osób. Organizacja pochodu spoczywała w rękach tow. Ochockiego.

Po południu w lokalu TUR-a odbyła się Akademia, na której tow. Rymaszewski wygłosił referat na temat „Socjalistyczny ruch oświatowy”.

Miejscowi towarzysze jednomyślnie twierdzą, że jak Brześć Brześciem, nie było tak wspaniałego obchodu święta pierwszomajowego.

Imponujący obchód w Grudziądzu

Imponujący przebieg miał obchód 1-go maja w Grudziądzu. Na placu zbornym „pod Flora” przemówił do zgromadzonych tow. Szulc. Około 6-tysięczny pochód, przy muzyce 2-cho orkiestr, niosący 9 sztandarów i bardzo znaczną ilość transparentów, ruszył we wzorowym porządku ulicami miasta do Rynku.

Na Rynku przemówienie wygłosił tow. Grylowski, poczem odczytał rezolucję, którą entuzjastycznie przyjęto. Następnie pochód przeszedł głównymi ulicami miasta do Tivoli, gdzie przemawiał jeszcze tow. Neumeuer.

Konin

W godzinach popołudniowych, w sali kina „Polonia”, odbyła się uroczysta Akademia. Przemówienie wygłosił pos. tow. B. Mikołajewski; następnie wygłoszone zostały deklamacje. Na zakończenie zespół dramatyczny T. U. R.-a odegrał obrazek sceniczny p. t. „W Dąbrowie Górniczej”.

Turek

Odbył się tu wiec, w którym wzięło udział około 2 i pół tysiąca osób. Przewodniczył tow. Rosiak, referował tow. Marek z Kalisza, oraz przedstawiciel „Bundu”. Następnie odbył się pochód.

Bydgoszcz

Obchód święta majowego w Bydgoszczy był poprzedzony konfiskatą ulotki, która, prócz wezwania robotników do licznego udziału i podania programu obchodu, zawierała na odwrotnej stronie tekst pieśni robotniczych, mianowicie: „Czerwonego Sztandaru”, „Na barykadzie”, „Gdy naród do boju” i „Marsza majowego”.

Starostwo Grodzkie w Bydgoszczy wogóle wszystkie ulotki, które w ostatnim roku wydaliśmy, skonfiskowało, nie wdając się w żadne dochodzenia.

Tym razem skonfiskowano ulotkę, ponieważ zawierała wymienione piosenki (II), ale, po interwencji posła tow. Matuszewskiego w Starostwie i Województwie, na krótko przed obchodem, Sad Grodzki w Bydgoszczy konfiskatę uchylił.

Pozatem nie udzielono zezwolenia na pochód głównymi ulicami miasta, pozwolono tylko na pochód bocznymi ulicami; również zakazano przemówień na miejscu zbiórki t. j. na placu Piaskowym i dopiero w ostatnim dniu, za interwencji tow. tow. Matuszewskiego i Wojewody, władze zezwoliły na wygłoszenie przemówień przy rozwijaniu pochodu na placu Poznańskim. Przemawiał tow. tow. poseł Matuszewski i Kaczanowski.

Od południa, aż do godz. 5,30, deszcz lat strumieniami; pomimo to pochód z orkiestrą wypadł pomyślnie.

Na Akademii, urządzonej przez TUR., sala Domu Związkowego wypełniła się po brzegi.

Otwarcie Akademii odbyło się bezpośrednio po zakończeniu pochodu w sali „Tivoli”. Przemawiał t. Szulc, poczem nastąpiła bogata część koncertowa, wykonana wyłącznie siłami towarzyszy i towarzyszek. Po zakończeniu programu rozpoczęła się zabawa towarzyska.

Sroda

Największa sala w środzie nie mogła pomieścić towarzyszy, którzy przybyli na wiec, zorganizowany z racji Święta Majowego.

Na wiecu przemawiał tow. S. Turton z Poznania. Jednomyślnie przyjęto rezolucję pierwszomajową.

Ostrołęka

Obchód 1-majowy udał się w Ostrołęce bardzo dobrze. Pochód, który wyruszył z przed gmachu ZZZK., liczył przeszło 600 osób. Na czele kroczyła orkiestra. Niesiono sztandary i transparenty. Na placu odbyło się zgromadzenie publiczne pod przewodnictwem tow. Dzierżewskiego. Referat wygłosił tow. Kozłowski z Warszawy. Uchwalono jednomyślnie odczytaną przez referenta rezolucję pierwszomajową, a następnie uczestnicy wrócili pochodem pod lokal ZZZK. gdzie, po końcowym przemówieniu, pochód został rozwiązany.

Nastrój wśród zgromadzonych był bardzo dobry.

TANI TYDZIEŃ KSIĄŻKI

od 27/IV do 10/V 1933 r.

Zamówienia przyjmuje się do 14/V.

Dobre powieści polskie i obce: Krauszewski, Jeż, Prus, Reymont, Przybyszewski, Zapolska, Perzyski, Nałkowska, Bench, Grey, Dickens, Dostojewski.

Piękne książki dla dzieci i młodzieży w kartonie i broszurze: Buyno-Arotowa, Dyakowski, Konopnicka, Or-Ol i t. d.

M. Arcta Słownik Ilustrowany Języka Polskiego. Aleksandra Brücknera Słownik Etymologiczny, inne Słowniki.

Książki praktyczne: leśnictwo domowe, sport, higiena, wychowanie, prowadzenie domu.

Dzieła naukowe i popularne ze wszystkich dziedzin.

Radio, najlepsze podręczniki za 1/3 ceny. 29 kompletów na tanecznych i pedagogicznych po zł. 2.— i zł. 3.—.

16-stronicowy katalog bezpłatnie.

M. A R C T
Warszawa, Nowy Świat 35.

Niedola robotników polskich we Francji

Pod ciągłą groźbą wydalenia. — Akcja C.G.T. — Gościnne występy p. Moraczewskiej

(Koresp. własna)

Paryż, w kwietniu.

Francja była po wojnie największym rynkiem imigracyjnym, wchłaniając setki tysięcy robotników, przeważnie Polaków i Włochów. Ale po wojnie rynek zaczął się kurczyć z chwilą, gdy Francja odbudowała się po zniszczeniach wojennych, drugi zaś cios zadał imigracji kryzys gospodarczy, który nie ominął też naszego kraju. A tam, gdzie panuje bezrobocie i jest nadmiar rąk roboczych, istnieje tendencja pozbycia się przedewszystkiem obco krajowców.

Toteż emigrant nasz żyje pod ciągłą groźbą wydalenia z Francji. A trzeba pamiętać, że polska emigracja robotnicza liczy ok. 600 tysięcy osób. Najgorsza jest, oczywiście, sytuacja bezrobotnych. Ale nawet robotnicy zatrudnieni, np. górnicy, nie są pewni jutra. Oto jak donosi „Prawo Ludu”, organ robotników polskich, krzyżę pośrednictwa pracy, powołane do odnawiania kart tożsamości, dających prawo pobytu we Francji, wpadły na pomysł odnawiania kart nie tylko tym, co przybyli „nieregularnie”, ale także tym, co nie mogą wykazać się wyższymi kwalifikacjami zawodowymi, do których zalicza się przedewszystkiem młodość i silne zdrowie. Córkę wdów i starców nie otrzymują legitymacji robotniczych, córkom młodych górników zaś nie robi się trudności w uzyskaniu legitymacji. Mimo że tamte mają pracę, żandarmi zmuszają je do porzucenia warsztatu i miejsca zatrudnienia. Do górników chorowitych i tych, co najpóźniej przybyli do pracy, przychodzą żandarmi, odbierają karty tożsamości i wręczają nakaz prefektury, w myśl którego górnicy mają opuścić Francję w ciągu 8 dni, albo też wystarać się o kartę „non-travailleur” (nie-

robotnik) za 100 franków.

Placówki polskie nie wszędzie spełniają swe zadanie wobec robotników. Jeden z większych konsulatów — jak twierdzi „Prawo Ludu” — wcale nie reaguje na niesłuszne wydalenia. Urzędnicy, zamiast interwencji u władz francuskich, wysyłają zagrożonych wydaleniem do prywatnego biura prób, gdzie za dwa podania do prefektury i ministerium płaci się 30 fr., a na dobitkę podania takie, jako prywatne, rzadko odnoszą skutek.

O ileż skuteczniejsza jest akcja, prowadzona na rzecz naszych emigrantów, przez C. G. T. (Powszechna konferencja Pracy, klasowe związki zawodowe) w której robotnicy polscy tworzą liczne, a miejscami dość silne sekcje. C. G. T. zwalcza próby rozwiązania kryzysu gospodarczego kosztem emigracji. Na niedawno odbytej konferencji tow. Jouhaux (Zuo) i inni wykazali, że wydalanie cudzoziemców bynajmniej nie prowadzi do łagodzenia kryzysu, że jest to „uproszczone rozwiązanie”, nie prowadzące do celu.

Sekcje polskie podzielały stanowisko C. G. T. Tow. Jesionowski i Caporali, kierownicy sekcji polskiej i włoskiej, zamieszcili w „Peuple”, organie C. G. T. artykuł, w którym dziękują towarzyszom francuskim za sprawiedliwe i rozumne stanowisko w sprawie emigracji; przytem oświadczają, że podziwiają ich zdanie co do konieczności unormowania sprawy zatrudnienia robotników cudzoziemskich oraz przestrzegania przez tych robotników ustaw społecznych, zastrzegają się jednak, by to uregulowanie rynku pracy nie zamieniało się w represję policyjną względem robotników.

W sprawie tych represji udała się niedawno delegacja złożona z kilku towarzyszy francuskich i tow. Jesionowskiego, do Min. Spr. Wewn. i przedstawiła smutny stan rzeczy, jaki wytworzył się z powodu niesłusznych wydań i przesładowań. Delegacja otrzymała zapewnienie, że większość spraw zostanie załatwiona przychylnie i że Ministerjum zwróci się do prefektur o przychylne traktowanie robotników polskich.

Podczas gdy robotnicy polscy w solidarnej akcji z towarzyszami francuskimi dążą do złagodzenia doli emigracji i mogą poczynić się znacznym sukcesami swej wytyżonej pracy, tutejsze wysepki burżuazji polskiej „balamucia się” już nie „narodowo”, lecz „sanacyjnie”. Oto damulki z „sanacyjnej” organizacji pod firmą „Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet Polskich we Francji” urządziły tutaj 9 kwietnia r. b. odczyt posłanki Z. Moraczewskiej. Nietrudno domyśleć się, co mówiła i o kim mówiła. Ze łzami w oczach mówiła o tym, o kim „bez zachwyty i bez bicia serca” nie może mówić. Bo ten „on”, gdy mówi, to nigdy nie patrzy na słuchającego, lecz poza nim. „On” tam coś widzi, „on” widzi w przyszłość. Referentka kazała się modlić dzień i noc, aby „on” żył jaknajdłużej.

Nie trzeba dodawać, że referentka przedstawiła stosunki polskie w świetle tak ponętne, że nawet najłatwowierniejsze słuchaczki musiały pomyśleć sobie, że prawda wygląda wręcz — odwrotnie.

Tego rodzaju damsko - „sanacyjna” propaganda nie przynosi emigracji polskiej żadnej korzyści. Sprawa może tylko być przyjemność „wystawiancom”, no i kosztuje trochę

Stary emigrant.

ANTONI CZAJKOWSKI

Nie oddam!

(Dokończenie).

Muszę coś zjeść — myśli. — Będzie zapewne jakaś duża stacja, wyjdę, albo nie, każę sobie coś przynieść do przedziału.

Kiwa się i z zazdrością patrzy na chrapiącego grubasa. Tamten wystawił złote kapsle zębów i śpi spokojnie.

— Muszę przecież czuć. Jeżeli przyjdzie do mnie, ucieknę, nie dam się złapać...

Myśli coraz leniwiej nadpływają, gorąco jest okropne, z gardła dobywa się mimowolne chrapanie, z początku niesmiałe, a potem coraz pewniejsze. Głowa opada na piersi wyrzuciła kanalek leci na ławkę. Złodzię śpi, gwiżdże przez nos i podskakuje razem z wagonem na przerwach zsyn.

— Ale zjawiają się zmyły senna. Jakies malutkie jak mrówki nitko poczwary, nitko zwierzątka wylaża z kątów i zaczyna naraz pęcznić, rosnąć, wałęsać się podobne do gór na nędzną postać urze-

dniczka, otaczają szczerlinie ze wszystkich stron i dławia piersi.

Marcinkiewicz budzi się zły, potem, zasypia, znowu się budzi, bo widziadła atakują coraz śmielej i chcą pożyć ofiarę. Bezobowodo i beztwarzowe łorwy, popielate, przybrane w łachmany wyciągają kikuty niby rąk, zaglądają przez szczyby okien, czają się w korytarzu, czyhają w sąsiednich przedziałach.

Gruby pasażer ma paszczkę potwora, przyobleka się w granatowy mundur policjanta i raptem znika. Może wysiadł, może ukrył się aby zagnała aresztować umykającego przestępcę.

Marcinkiewicz ogarnia szaleństwo strachu. Jęczy. tłucze głową w oparcie ławki, aby otrzeźwieć, zebrać roztęka nie myśli, nad którym nie jest w stanie panować.

— I poco ja to zrobiłem? — Wydzie- ra mu się rozpaczliwy okrzyk, ale jednocześnie chce sobie zaprzeczyć, chce

powiedzieć sumieniu i duszy, że tak powinien był właśnie postąpić.

— Nie oddam! — krzyczy, a koła stukają po szynach: tak, tak, tak.

Pociąg bierze zakręt i pędzi naprzód tam gdzie mu każą. Może staje czasami, Marcinkiewicz już nie wie. Granica, to jakiś czerwony pas, akurat taki jak na mapie, po jednej stronie stoi strażnik polski, po drugiej obcy, obaj trzymają karabiny i mierzą do nadlatującego pociągu. Urzędnik chce sobie coś jeszcze przypomnieć i nie może w żaden sposób. Schwyta myśl, wysilując się którąś z pod czaszki, skacze na półkę, stroi grymasy, a potem biegnie tam i z powrotem. A inne kotłują się w kłobowisku i wyrzaskują jakieś pojęcia, których nie można określić słowami. Zupełnie jak na magazynach kolejowych takie czarne litery, grube i wielkie: WŁĘZIENE.

— Dlaczego? — pyta oszalały Marcinkiewicz. — Dlaczego granica nazywa się więzieniem?

Pociąg gada: tak, tak, tak.

Jest ciemno, któraś tam godzina, wskazówki skaczą na tarczy zegara: jedna minuta, dwie, dziesięć, doba, rok, wie-

zenie, tyle lat!...

— Nieprawda! Godzina dwunasta nie jest więzieniem! — i Marcinkiewicz czepiając się ściany wychodzi z przedziału, bo zdaje się, że to cela a w oknie wystają kraty.

Pociąg sypie złotymi iskrami na polu, parowóz nabiera tchu w płuca, daleka jeszcze droga.

— Do więzienia! — podpowiada ktoś. — Nie! — wali pięściami urzędnik — ja zabraniam, ja nie chcę!

Coś przycicha od wewnątrz, ale w skroniach pulsuje, serce skacze i ciarki zaczynają biec jak ukłóć „główek, od nóg do czubka głowy.

Granica to właściwie ponury gmach, otoczony murem, na dziedzińcu groźni ludzie z kluczami, zielone karetki i za kratkami błyskają szyby. Strach wyszedł z ukrycia. Jest znowu inny. To jakiś słup całkiem czarny, twarz ma zakrytą, tylko widać oczy zielone jak latarnie semaforów. A za nim postępuje falanga policjantów są bez broni tylko każdy trzyma parę kajdanów. Robią duże koło i schodzą się do środka, a w środku koła stoi przestępca.

Nerwy nie mogą już wytrzymać, urzędnik biegnie po pustym korytarzu a pociąg pędzi do granicy — ryczy a pianą na ustach Marcinkiewicz. — Te pieniądze są moje!

Policjanci czepiają się wagonów, są na dachach, stoją na stopniach, nie wypuszczają nikogo, dopóki pociąg nie wjedzie do więzienia, a komisarz trzyma w białych rękawiczkach telegram.

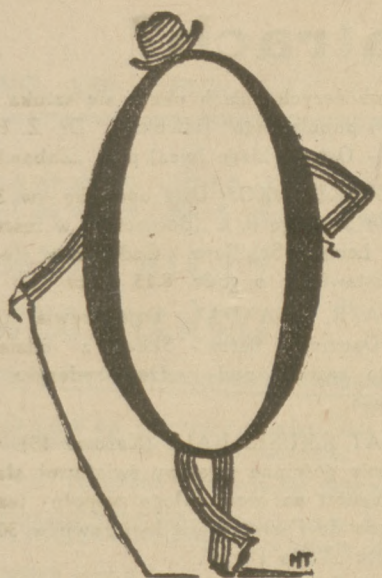
— Uciekać! — błyska Marcinkiewiczowi. — W pole, do lasu, nie znajdą nie odkryją, uciekać za wszelką cenę.

Długo szarpie zatrzaśnięte drzwiczki, wreszcie pęd powietrza wdziera się na korytarz. A teraz skok w kierunku biegu, do głębokiego rowu.

Marcinkiewicz skacze na wewnętrzną stronę i pada na drugi tor.

Nadlatuje trzyoczny potwór, ciągnie sznur oświetlonych wagonów, sapie, charcze, pożera przestrzeń.

Nie. Tylko szyny drżą, jęczą cicho i biegną w przeciwną stronę pociągu, a z ostatnich wagonów patrzą na siebie dwie bliźniacze czerwone latarnie. Gasną w mroku, rozplywają się, niknie wszystko; jest tylko cisza i głucha czarna noc, lepka od krwi.



CZŁOWIEK BEZ PIENIEDZY
JEST ZEREM
KUP LOS U HAŁADEJOWEJ
ZOSTANIESZ MILJONEREM
Kolektura p. i.
„SZUKASZ SZCZĘŚCIA?
— WSTĄP NA CHWILĘ!”
POLECA

SZCZĘŚLIWE LOSY I KLASY
CENTRALA: NOWY ŚWIAT 68.
ODDZIAŁY:
KRAK. PRZEDM. 87. — — CHŁODNA 68.
MARSZAŁKOWSKA 86.
NOWY ŚWIAT 30. — — ŻELAZNA 75.
SUBKOLEKTURY:
BIAŁOLECKA 26. — — GŁOGERA 6.

Linje lotnicze obsługiwane codziennie

Z dniem 1 maja b. r. po raz pierwszy w dziejach naszego lotnictwa komunikacyjnego zaprowadzone zostają na liniach krajowych loty nie tylko we wszystkie dni powszednie i święta, ale również w niedziele. Inowacja ta będzie miała ogromne doniosłe znaczenie, gdyż nada naszej komunikacji powietrznej charakter codziennej ciągłości bez żadnych przerw. Będzie to szczególnie ważne dla ruchu turystycznego, gdyż umożliwi na odbywanie dalekich podróży w ciągu niedzieli a przede wszystkim dla ruchu pocztowego, dla którego ciągłość komunikacji stanowi jedną z najważniejszych podstaw sprawnego funkcjonowania.

Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Jego ekscelencja sułtana”.
ADRIA: „Ekstaza”.

Dzisiaj i codziennie
W 2 OCH
KINACH STOLICY

ADRIA i **PALACE**
Wierzbowa 7 i Chmielna 9

epokowy arcyfilm
produkcji czeskiej

EKSTAZA

POEMAT PŁOMIENNYCH SERC

EWA promienna grzesznie
piękna
ADAM młodzieńczy
zwycięski

Realizacja: GUSTAW MACHATY
Muzyka: Dr GIUSEPPE BECCE
Passe-partouts i bilety ulg. nieważne.

ANTINEA: „Sto metrów miłości” i
dodatki.
APOLLO: „Pod twoją obronę”.
COLOSSEUM: „Wieżień z Kajenny”
i „Carmencita”.

COLOSSEUM pocz. o 6
podwójny program

1. WIEŻEŃ Z KAJENNY
tragedia dożywności ekranowa
2. CARMENCITA

reż. Rene Claira
Tryskający życiem, humorem i w
wzruszającą, Vict. Mc. Laglena i War.
Baxtera. Ceny niepodwyższone od
99 groszy.

MARA SALA pocz. 5.30, w święta 12.30.
Ceny 49 i 99 gr. Wielki podwójny program.
„10” dla mnie i „Wzbuch w prochowi”.

COLOSSEUM Małe: „10 proc. dla
mnie” i „Wzbuch w prochowi”.

CASINO: „Zuzanna Lenox”.
CAPITOL: „Madame Butterfly” i „No-
ce portowe”.

CRISTAL: „Buffalo Bill”.
CZARY: „Ludzie w hotelu”.
FAMA: „General Czerw”.
FORUM: „Mumia”.

HOLLYWOOD: „Porucznik marynarski”
i rewja.

Obrady warszawskie Zw. Nauczycielstwa Polskiego „Sanacja” we własnym gronie

Niedzielne (30.IV.33) doroczne Walne Zebranie nauczycieli warszawskich Z.N. P. w podziemiach Reduty były symbolem ucieczki przed odpowiedzialnością za całoroczne zaprzeczanie interesów szkoły i nauczyciela. Napis „Zaczarowane Koło” na drzwiach sali obrad trafnie charakteryzował poczynania „sanacyjnej” kliczki.

Zebranie rozpoczęło się pod znakiem nieważności. Jeden z uczestników stwierdził, że Zarząd rozesłał zawiadomienie na parę dni przed terminem zamiast na dwa tygodnie, jak przewiduje statut. Nic to nie pomogło. Przy 15 osobach na sali Zarząd postanowił obradować nad obowiązkami samorządu. Skróciło to ceny czas obrad o całe dwie godziny, lecz wielce „pomysłowy” Zarząd wynagrodził stratę czasu ograniczeniem przemówień do 10 min.

Rozpoczęło się sprawozdanie. Sala już nie była wypełniona (około 250 osób) słucha odczytały mętnych wywodów sprawozdawczych przy akompaniamencie wentylatora. Dopiero protokół Komisji Rewizyjnej wywołał poruszenie i oburzenie, bowiem został sfalszowany w „Głosie Warszawskim”. Porównanie go z oryginałem, odczytanym z protokołu „sanacji”. Ponad wszystkim — zaplanowało oburzenie, którego nawet sam p. A. Smulikowski nie miał odwagi rozprasz.

W dyskusji zabrali głos jedynie dwaj mówcy opozycyjni: Ferenc i Ładosz. Pierwszy z nich w jędnym 10-minutowym przemówieniu wykazał, że dawniej sze zdoycze szkoły i nauczycieli są zaprzeczane w groteskowej rzekomej „obronie”, że pogorszone pragmatykę, wprowadzono bezplatną praktykę dla nauczycieli, wprowadzono nową ustawę o ustroju szkolnictwa, a Związek nie przeciwstawia się temu, lecz cieszy się że jego postulaty są „częściowo” realizowane. Działalność taką nazwał tumanieniem. Drugi i ostatni mówca zajął się

zdemaskowaniem prezesa Oddziału, że opozycjonistom uniemożliwia się pracę nie tylko organizacyjną ale i naukową.

Wreszcie ostatnim policzkiem były wybory. Ładosz i Michniewicz członek Kom. Rewizyjnej, który stwierdził, że bez jego woli i wiedzy zmieniono tekst protokołu i ogłoszono go w „Gł. W.” z jego podpisem, a wraz z nim kilku jeszcze innych nauczycieli wycofali swoje kandydatury. Ładosz, któremu zaproponowano prezesurę, odrzucił ze wzdrgadłą propozycją, stwierdzając, że z kliką dobraną przez obecnego prezesa współpracować nie będzie. „Sanacja”, nie mogąc sobie dać rady, poczęła walczyć insynuacjami i kłamstwem. W końcu została skonfudowana sama na sali by do końca komedii wyborów, bowiem opozycja, nie wystawiając swej listy, opuściła gremialnie salę obrad. Garstki niedobitków „cieszyli” się w swoim kółku.

Rufus

Z ŻYCIA PARTJI

DZIELNICA „SRÓDMIEŚCIE” — dziś o godz. 7-ej wiecz. posiedzenie Komitetu.

Z. N. M. S.

Z. N. M. S. Kolo seniorów. Dzisiaj o godz. 7.30 wiecz. ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się zebranie dyskusyjne Kola seniorów Z. N. M. S. z referatem na temat: Przyczyny i źródła niewiary w Socjalną Demokrację.

Organizacja Młodzieży TUR.

Egzekutywa K. C. Mł. TUR. dziesiąt, godz. 20-ej.
Sąd Warsz. Org. Mł. TUR. posiedzenie jutro o godz. 19.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wajsońska bije nowy rekord świata w dysku

Wczoraj odbyły się w Łodzi doroczne zawody lekkoatletyczne propagandowe.

Sensacją zawodów był wynik w dysku, osiągnięty przez świetnie dysponowaną naszą dyskobolkę, mistrzynię świata, Jadwigę Wajsońską, która rzutem na odległość 42 mtr. 56 cm. pobiła swój własny rekord światowy o 13 cm. Drugie miejsce w dysku zajęła Janowska 33 mtr. 65 cm.

Narodowy bieg na przetrwał

Na terenie lotniska Mokotowskiego odbył się wczoraj VI Narodowy Bieg Naprzetrwał na dystansie 8 km.

W biegu startowała rekordowa liczba zawodników 610. Organizacja mało sprawną, zakłócana niesfornością publiczności, która wciąż wybiegała na trasę.

Niemal od startu prowadził Kusociński, który przez cały czas przez nikogo nie był niepokojony a wpadł na metę o kilkadziesiąt metrów przed następnym zawodnikiem w czasie 23 m. 516 sek.

Drugie miejsce zajął Fiałka (Cracovia), 3) Robiński (Warta), 4) Półtorak (Jagiellonia Białystok), 5) Strzałkowski (Jagiell.).

Na boiskach piłkarskich

KŁĘSKA POGONI Z CZESKĄ SPARTĄ.

W spotkaniu ze znaną amatorską drużyną czeską Sparta — Kosire — Pogoń występująca w ligowym składzie poniosła wysokocynową porażkę 1:5 (1:4). Losy meczu rozstrzygnęły się już przed

Ukazał się tom 1-szy 1933 r. kwartalnika „Ekonomista”, organ Towarzystwa Ekonomicznego i Statystyków Polskich w Warszawie. Treść tomu 1-go: 1) Dr. Czesław Strzeszewski — Wpływ praw rządzących produkcją na zjawiska koniunktury gospodarczej 2) Dr. Michał Heller — Aktywizacja życia gospodarczego 3) Andrzej Grodek — Katedra ekonomii w Wilnie 1803 — 1831 r. 4) Wacław Skrzywan — Uwagi do teorii wartości pieniądza 5) Rozbiory i sprawozdania: prace pp. Stanisława Mikolajczyka, Wacława Liszkiewicza, Edwarda Taylora, Oskara Langego, Edwarda Lipińskiego, Natalii Gasiorowskiej, A. Zabko — Potopowicz Ludwika Landaua, J. Zeleniewskiego, Tadeusza Hausera. 6) Polemika: prace pp. Wacława Fabierkiewicza i Edwarda Taylora. 7) Komunikaty i sprawozdania, 8) Wiadomości i informacje.

W przygotowaniu tom II-gi 1933 r. Po dłuższej przerwie w wydawaniu kwartalnika „Ekonomista” obecnie ukazując się będzie regularnie co kwartał.

KAŻDY MOŻE STWIERDZIĆ

że najlepsze i najtańsze jest
OSTRZE „RECORD”. Cena 15 groszy.

Z miasta w kilku słowach

TERENY WYSTAWOWE na Saskiej Kępie są w dalszym ciągu przygotowane i osuszone. Spółka wodna przekopuje kanał. Kanał ten będzie w połowie lata dokończony.

TRZECI SMOK do oczyszczania studzienek kanalizacyjnych ma być sprowadzony z Anglii. Smok ten przyczyni się do dalszego usprawnienia prac inspekcji wodociągów-kanalizacyjnych. Nowy smok będzie taki sam jak jeden z już czynnych, mianowicie poruszany będzie przy pomocy pary. Działanie cicho, bez szumu i nie budzi mieszkańców.

W LOMBARDZIE MIEJSKIM panuje gorączkowa praca przygotowawcza w związku z licytacją niewykupionych do końca r. ub. zastawów. Licytacja ta rozpocznie się 10 b. m. i potrwa kilka dni. Dodać należy, że ruch w lombardzie jest wielki. Zwykle po każdym pierwszym zgłaszają się klienci i opłacają zaległe odsetki, względnie wpłacają część na poczet pobranej pożyczki.

MYDLARNIE NA PELCOWIZNIE omiata zamiłowanie do handlu lekarstwami i truciznami. W niektórych mydlarniach wykryto weronal, digitalis, eter, krople Inozimcowa, krople na kaszel i t. d. Właścicieli tych mydlarni pociągnięci zostali do odpowiedzialności, a drogi towar uległ zatrzymaniu.

PRZYCHODNIA SPECJALNA

DR. **D. GISERA**
MED. B. Asystenta Kliniki Berlińskiej
CHMIELNA 47 (2-gi dom od Dworca Głównego)
WENERYZCZNE (specjalnie chronione).
skórne, pęcherza, niemoc piciowa, analizy krwi, moczu. Zapobieganie. Dłatectwa. Sólux. Lampa kwarцова.
Od 9—2 i od 4—9 wiecz. Porada 4 zł.

LETNIE WYCIEKI
MORSKIE
Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji,
Holandi, Danji, Norwegji i Szwecji
W lipcu sierpnie 1933 r.
Ceny biletów od 100.— zł.
Informacje i sprzedaż biletów w biurach
LINJI GODYNIA-AMERYKA
Warszawa — Marszałkowska 116
Gdyni — ul. Waszyngtona
Krakowie — ul. Na Groblach 2
Rzeszowie — ul. Lubiesz 3
oraz w biurach podróży.
Bez paszportów zagranicznych i wiz.

P.K.O. w Palestynie

Dn. 14 maja r. b. nastąpi Oddział Banku Polska Kasa Opieki w Tel-Aviv w Palestynie.

Zakres czynności Oddziału obejmować będzie przede wszystkim ruch oszczędnościowy i przekazowy. Dzięki uruchomieniu Oddziału Banku P. K. O. w Tel-Aviv, można będzie w sposób łatwy, szybki i tani przekazywać pieniądze z Polski do Palestyny oraz z Palestyny do Kraju.

STAN POGODY

POGODA — CIEPLEJ.
Pogodnie, ranniem miejscami mgliście. Nocą na Pomorzu i w Wielkopolsce możliwe przymrozki, dniem znaczne ocieplenie. Siła wiatry miejscowe.

klasy A w grupie klubowej. Wyniki meczów były następujące:

Polonia — Legia Ib 2:0 (1:0). Mecz rozegrany na boisku Polonii. Przez cały czas lekka przewaga Polonii. Bramki dla Polonii zdobywają Łańko i Karolak.

Warszawianka Ib — Skoda 2:2. Mecz rozegrany na boisku Warszawianki.

Orzeł — AZS 5:2. Sensacyjne zwycięstwo drużyny Orła.

Drukarz — Świt 1:0. Mecz rozegrany na boisku Legii.

Pwatt — Makabi 3:1 (1:0).
Tabela grupy klubowej przedstawia się następująco: 1) Polonia 9 pkt., 2) Skoda 9 pkt., 3) Warszawianka Ib 9 pkt., 4) Pwatt 8 pkt., 5) Legia Ib 7 pkt., 6) Świt 5 pkt., 7) AZS 4 pkt., 8) Drukarz 3 pkt., 9) Makabi 2 pkt., 10) Orzeł 2 pkt.

W grupie robotniczej nie grano. W tabeli prowadzi Skra 5 pkt. przed Gwiażdą 5 pkt., Zniczem 4 pkt., Elektrycznością 2 pkt., Marymontem i Sarmatą

Dalsze niepowodzenia

W trzecim dniu międzynarodowych zawodów konnych w Rzymie odbył się nowy konkurs szybkości. Pierwsze miejsce zajął Niemiec, Hasse.

Z Polaków Dąbski na koniu Nero zajął ósme miejsce.

Tani Tydzień Książki!

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

WARSZAWA, UL. WARECKA 9.
TELEFON 229.70, P. K. O. 1228.

Urządza dorocznym zwyczajem, w okresie od dn. 27 kwietnia do 10 maja, wyprzedaż książek i broszur po cenach znacznie niższych.

Katalog na żądanie wysyłamy bezpłatnie.

Festival „Startu”

Oczekiwany z wielką niecierpliwością przez wszystkich entuzjastów X-ej muzyki Festival Stow. Miłośników Filmu Arystycznego „Startu” ku uczczeniu twórczości René Claira, odbędzie się w najbliższy piątek, dnia 5 b. m., o godz. 20 w sali Tow. Higienicznego przy ul. Karowej 31. Program wieczoru składa się z referatów, dyskusji i przemówień, do których zostali zaproszeni: pp. A. Strug, J. Twim, L. Belmont, J. Wasowski, K. Irzykowski, M. J. Wielopolska, L. Brun, A. Watt, A. Zelwerowicz, W. Witwicki i in. najwybitniejsi literaci i publicyści stolicy.

Z rozpacz po zniknięciu żony

21-letni Piotr Kowalski ożenił się za ledwie przed rokiem z 26-letnią kobietą.

Kowalscy uzbierawszy trochę pieniędzy zamierzali wynająć pokój i zamieszkać wreszcie razem. W tym celu w ub. niedzielę mieli udać się na ul. Leszno 52, aby zadatkować mieszkanie. Kowalska rzuciła posadę i w sobotę, zabrawszy rzeczy, rozeszła się ze swą chlebodawczynią, u której 6 lat pracowała. Od tej chwili ślad o niej zaginął. Koleżance swej powiedziała:

„Zrobię mężowi niespodziankę. Wątpię bowiem, czy mąż będzie w stanie mnie utrzymać”. K. przez kilka dni poszukiwał żony, lecz bezskutecznie.

W ub. wtorek wieczorem wszedł do bramy domu przy ul. Marszałkowskiej 113, gdzie otrul się esencją octową. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pomocy przewiózł desperatę do szpitala św. Rocha. K. oświadczył, że jeżeli żona do niego nie wróci, wówczas pozbawi się życia.

Upadek dziecka z 2 piętra

Przy ul. Franciszkańskiej 9 z okna II piętra wypadł 3-letni Chaim Ajzen- tal. Wskutek upadku na bruk podwórza, chłopiec doznał wstrząśnienia mózgu i ogólnego potłuczenia. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pomocy, prze-

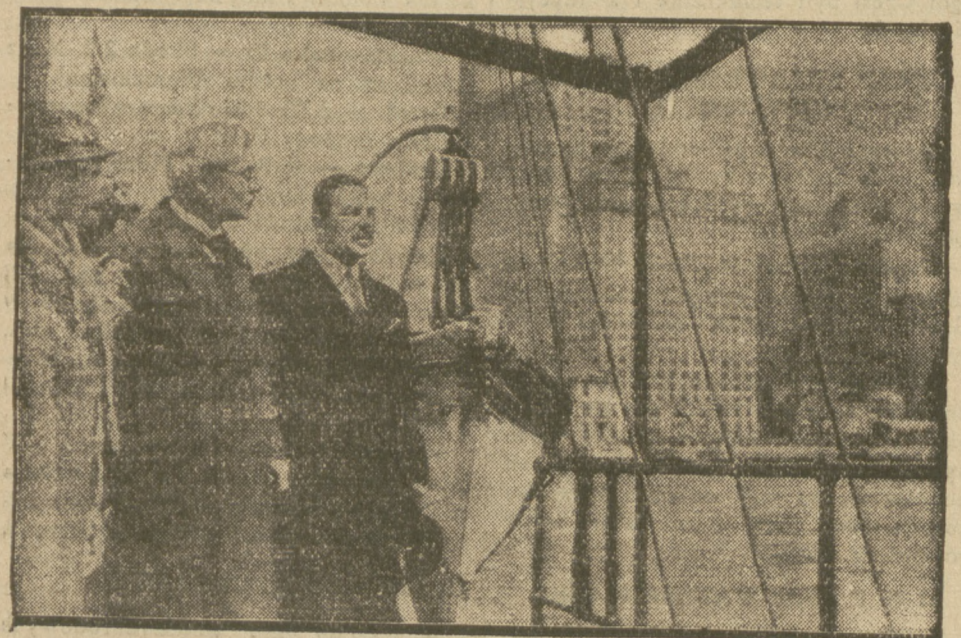
wiózł dziecko w stanie ciężkim do szpitala im. Bersonów i Baumanów. Odpowiedzialność za wypadek spada na matkę, która wyszła z mieszkania, pozostawiając bez dozoru troje drobnych dzieci.

Ku czci Szekspira



Rocznica urodzin wielkiego pisarza angielskiego była w tym roku znowu uroczystością obchodzoną przez tłumy przed domem Szekspira w Stratfordzie.

Z pobytu Mac Donalda w Nowym Jorku



Mac Donald na pokładzie okrętu, który przybija do portu nowojorskiego.

Obrazki z Polski



Przed kilku dniami odbyły się na polach Wilanowskich zawody psie, zorganizowane przez Klub Settra Angielskiego w Warszawie.

Na zdjęciu naszym podajemy okaz Settra, który zdobył pierwszą nagrodę.

Samobójstwo

16-letnia Stanisława Olejarska, służąca bezdomna i bezrobotna, napiła się jodyn w bramie domu Karmelicka 5. Desperatkę przewieziono na stację Pogotowia a po udzieleniu pomocy do komisarjatu.

Śmiertelne przejechanie

Onegdaj wieczorem na przejeździe kolejowym przy ul. Pokornej, dostał się pod pociąg 36-letni Wacław Pałykiwicz, stolarz. Lekarz Pogotowia stwierdził zmiążdżenie nóg i po udzieleniu pomocy przewiózł ofiarę własnej nieostrożności do szpitala św. Rocha, gdzie po dokonanej operacji P. o północy życie zakończył.

Konfiskata

Ostatni numer „Wolnomysliciela Polskiego” został przez Komisarjat Rządu skonfiskowany.

Informacje szkolne

Koła Warszawskie Stow. Nauczycieli Szk. Zawodowych zorganizowało „Biuro Informacji Szkolnych”, które będzie udzielało szczegółowych informacji rodzicom i młodzieży w sprawie zawodowego wykształcenia w szkołach zawodowych wszelkich typów i rodzajów, o warunkach przyjęcia oraz wymaganym cenzusie naukowym.

Biuro Informacji Szkolnych mieści się w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Żórawiej Nr. 9 m. 5 i jest czynne w środy i piątki od godz. 5-ej do 7-ej po poł.

Komedia muzyczna w teatrze Letnim

Dowiadujemy się, że podczas miesięcy letnich w teatrze Letnim w Ogródku Saskim, pozostającym w administracji poręczającej p. Stefana Krzywoszewskiego, dawane będą komedje muzyczne z tańcami postawione na wysokim poziomie artystycznym i obyczajowym. Aby nie pozbawiać jednak publiczności stołecznej widowisk czysto komedjowych, jakie odbywały się dotąd stale w teatrze Letnim, w tym sezonie teatr No wy przekształcony będzie na miły komedjowy salon letni.

Co usłyszymy w radio?

DZIŚ

12.10 Płyty. 12.35 Koncert szkolny. 15.25 Muzyka z płyt. 15.50 Muzyka z płyt. 16.25 Lekcja języka francuskiego. 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert kameralny. 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Odczyt. 18.10 Muzyka lekka. 19.20 Komunikat Przeproszenia Rolniczego. 19.30 Feljton. 19.45 Dziennik Radiowy. 20.00 Płyty gramofonowe. 20.10 Omówienie programu Koncertu Europejskiego Finlandzkiego. 20.30 Transmisja z Helsingforsu. 22.00 Kwadrans literacki. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.25 Muzyka taneczna. 23.00 Muzyka taneczna.

JUTRO.

11.40 Przegląd prasy. 11.50 Komunikat dla komunikacji lotniczej. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 Program. 12.10 Muzyka z płyt. 13.20 Komunikaty. 15.25 Chwilka lotnicza. 15.30 Chwilka moraka. 15.35 Przegląd wydawnictw. 15.50 Płyty. 16.40 Odczyt. 17.00 Muzyka salonowa. 17.55 Program. 18.00 Samolot polski w zawodach Algéro - Marokońskich — wygł. pufk. Bogdan Kwieciński. 19.20 Wiadomości bieżące. 18.25 Konkurs kompozytorski. 18.45 Muzyka z płyt. 19.00 Rozmaitości. 19.20 O hnie i welnie. 19.30 Feljton. 19.45 Dziennik radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. 24.20 Wiadomości sportowe. 22.45 Dziennik radiowy. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka.

Dziewczę morza

Janet Gaynor — ta zjawiskowa postać z zaklętej krainy X muzy stworzyła nową wielką kreację w filmie p. t. „Dziewczę z krainy burz”. Kto z pośród mężczyzn nie zechce obejrzeć tego uroczego djabła, wpłatane go tym razem w niezwykle przygodę na pokładzie żaglowca zdanego na łaskę wicherów i burz, kto się z pośród mężczyzn nie zainteresuje skalą jej miłości, tak pełnej prawdziwej komplikacji — tak bogatej w szczęśliwe skutki. Któż z was nie zechce zobaczyć tej słodkiej, wysmukłej sylwetki kobiety, o której mówią, że jest uosobieniem wdzięku i słodyczy.

„Dziewczę z krainy burz” ukaże się już w czwartek na ekranie kina „Majestic” (X).

Co grają w Teatrach?

TEATR „ATENEUM” gra tylko do końca b. tygodnia sensacyjną sztukę S. Tre- tjakowa p. t. „Krzyczące Chiny” w inscenizacji L. Schillera. W poniedziałek przedstawienie zawieszono. We wtorek wznowienie świetnej komedji G. Zapolskiej „Panna Maliczewska” z gościnnym występem znakomitej artystki Miry Zimińskiej w roli tytułowej.

Z OPERY. Dziś o godz. 8 wiecz. opera „Quo Vadis”.

TEATR NARODOWY. Dziś po raz ostatni sztuka Nicodemiego „Cień”.

W piątek premiera angielskiej komedji psychologizacji Noela Cowarda „Wir” w reżyserji Zbigniewa Ziemińskiego z Mieczysławą Cwiklińską w głównej popisowej roli kobiecej oraz z Lubieńską, Jarszewską, Różańską, Wesołowskim, Ziemińskim, Januszem i in.

TEATR NOWY. Dziś i codziennie nowa sztuka Juliusza Wirskiego „Kwadrans przed świtem”.

TEATR LETNI. Dziś po raz ostatni „Ach, ta gotówka”.

W piątek premiera „Trzeba mieć szczęście” („Mistigri”) Achard’a z Marią Malicką, J. Macherską, J. Leszczyńskim, J. Orwidem Kierczyńskim, Peszyńską.

TEATR POLSKI. Dziś komedia Pagnola „Marjusz”.

ODŁOŻENIE PREMJIERY „PTAKÓW”.

Ze względu na wielkie trudności techniczne, jakie jeszcze w ostatniej chwili napotkała realizacja tego wielkiego widowiska — jakiem są „Ptaki”, premiera odłożona została do wtorku 9-go maja. Do niedzieli włącznie zostaje na repertuarze „Marjusz”, którego ostatnie przedstawienie odbyły się przy pełnej sali. W poniedziałek, z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszono.

TEATR KAMERALNY. Ostatnie dni sztuki „Trzy pary jedwabnych pończoch”.

W najbliższych dniach ukaże się sztuka znana i popularnego adwokata Dr. Z. Hofmola — Ostrowskiego (ojca) p. t. „Zabawka”.

MORSKIE OKO. Dziś operetka w 3-ach aktach Suppego p. t. „Boccacio” w inscenizacji Leona Schillera. Codziennie jedno przedstawienie o godz. 8.15 wiecz.

TEATR „BANDA”. Dziś rewja „Pociąg Dancing - Zarty - Skecz” z udziałem całego zespołu pod wodzą Fryderyka Jarsyego.

TEATR RMUSIC HALL (Karowa 18). Codziennie gościnne występy światowej sławy Mistinguett na azele całego zespołu teatru „Casino de Paris” w wielkiej rewji w 30 obrazach „Voila Paris”.

TEATR „8 m. 30”. Dziś i codziennie wielka operetka Künneke „Szcześliwej podróży”.

TEATRY im. ŻEROMSKIEGO:

Karowa 18. Dziś „Zaczarowane koło” Praga, Zamojskiego 20. Dziś „Kobieta, która zabiła”.

TEATR REWJI „MIGNON”. Dziś rewja humoru p. t. „To trzeba zobaczyć”.

TEATR „MUCHA” (Długa 10). Dziś rewja „Mucha szaleje”.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

GOSPODYNIA INTELIGENTNA z wykwintem gotowaniem, obejmie zarząd najchętniej w uzdrowisku. Posiadam poważne referencje. Śniadeckich 4 m. 15. Dla M. P.

APLIKANT SĄDOWY, mający za sobą dłuższą pracę u adwokata, biegle piszący na maszynie, zdolny i pracowity, przyjmie pracę u adwokata za minimalne wynagrodzenie. Dzwonić 219-57 między 4—7.

STUDENT, rutynowany korepetytor, w dziedzinie pomocy uczniom szkół średnich, w zakresie ośmiu klas. Specjalność matematyka. Śliska 27 m. 3.

DZIECI małozdolne, trudne do prowadzenia, opóźnione w nauce, naucza i wychowuje specjalistka - pedagogiczka. Dyplom U. W.; przyjmie zajęcia kilkogodzinne. Tel. 11-77-19 od 2—4.

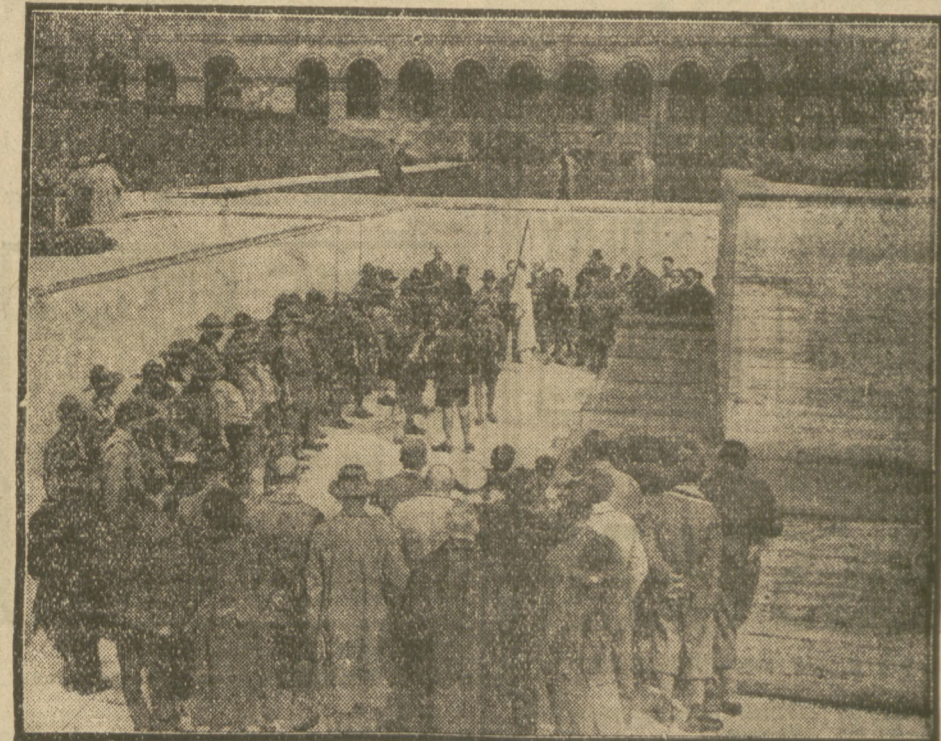
Książka na czasie!

J. M. BORSKI

„Dyktatura proletariatu”

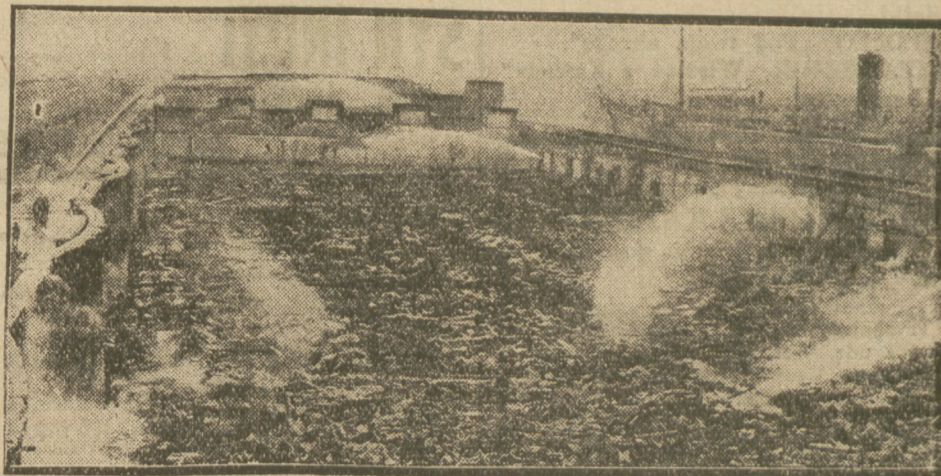
Cena gr. 85.

Rocznica założenia Rzymu



Rocznice założenia Rzymu obchodzono ostatnio bardzo uroczystie. Na zdjęciu widzimy jedną z licznych uroczystości urządzonych z tej okazji.

Pożar w dokach londyńskich



W dokach londyńskich wybuchł olbrzymi pożar, który wyrządził ogromne spustoszenie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Wydawca RADA NACZELNA P. P. L.

Odbite w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik”, Włocława 7.